

Baraniuk, Tadeusz

Twórczość ludowa na Sierpecczyźnie

Notatki Płockie 19/3-77, 33-36

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Twórczość ludowa na Sierpecczyźnie

Kulturę ludową uważa się zgodnie za pewien typ kultury, wykształcony i funkcjonujący wśród warstw społecznych „ludowych”, a więc przede wszystkim chłopów i podupadłej szlachty. W przeszłości była to kultura regulująca prawie wszystkie sfery życia społeczności wiejskich i poszczególnych jednostek.

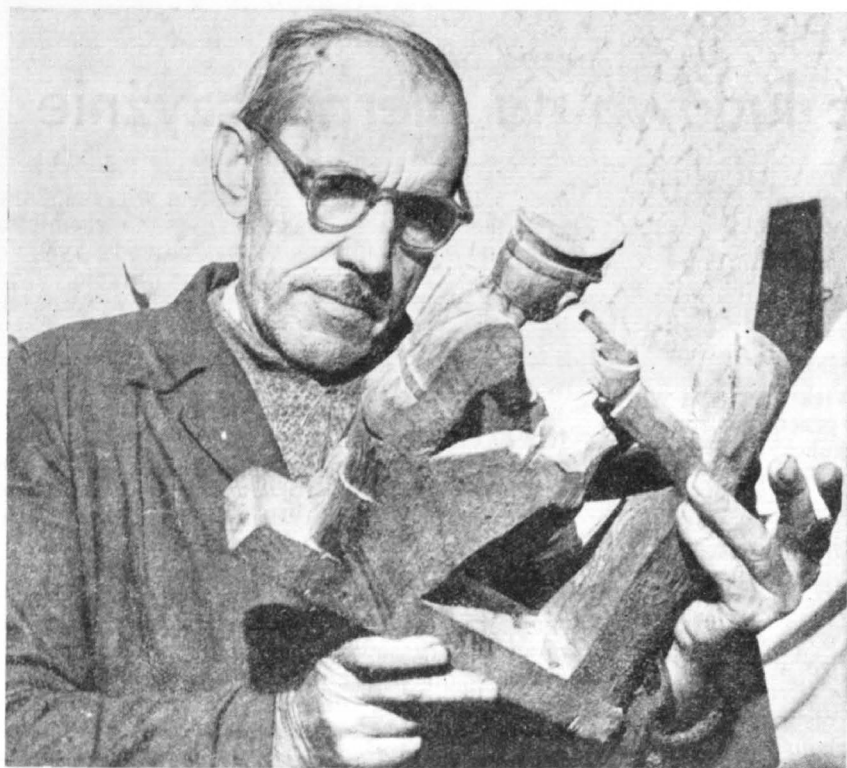
Kultura ludowa w XIX wieku zaczyna wkraczać w etap dynamicznych przemian, rozkładających jej wiekowe struktury. Wpływały na ten proces takie czynniki jak — zmiany w sytuacji społeczno-ekonomicznej na wsi, oświata, uprzemysławianie kraju i wiele innych. W okresie Polski Ludowej wspomniane przemiany potęgują się, a w niektórych sferach życia zyskują prędkość wprost rewolucyjną. Siły sprawcze i wyniki tego procesu są powszechnie znane. Wspomnijmy tylko jeszcze, że w wyniku zaistniałych zmian nastąpiło wg określenia prof. J. Chalasińskiego „unarodowienie mas chłopskich”. Chłopi znaleźli się w zasięgu oddziaływania kultury masowej, kultury ogólnonarodowej a nawet światowej. Możliwość przekraczania dawnych barier społecznych, urbanizacja — stopniowo okrawały obszary kultury ludowej. Był to proces obiektywny i prawidłowy.

Pewne działy kultury ludowej giną nieuchronnie — tradycyjne budownictwo, prymity-

wne sposoby uprawy roli, system wierzeń. Inne zaś, jak sztuka ludowa, tradycyjne rzemiosła wiejskie i małomiasteczkowe, obrzędy zyskują nową szatę i pełnią zmienioną funkcję. Tym właśnie niektórym problemom, sprowadzonym do zagadnień sztuki ludowej, chcielibyśmy poświęcić nieco miejsca, rozpatrując zagadnienie w granicach powiatu sierpeckiego. Sierpecczyzna nie posiada co prawda cech na tyle charakterystycznych, by miała tworzyć odrębny region etnograficzny. Zgodnie ze swoją przeszłością historyczną rozpatrywana bywa jako część Mazowsza Płockiego. Włącza się ją także często w kompleks szerszej jednostki etnograficznej — Mazowsza Północno-Zachodniego. Sierpeckie posiada zaledwie kilka wycinkowych opracowań etnograficznych, omawiających rzeźbę ludową. Od czasów Oskara Kolberga aż do 1939 roku wzmiankowane było tylko kilkakrotnie. Po wojnie milczenie przerwali miejscowi badacze regionalni: Marian Przedpełski i Franciszek Midura, publikując artykuły popularyzatorskie o rzeźbie sierpeckiej. Monograficzny artykuł i rozdział w książce „Śladami świątków” temu samemu zagadnieniu poświęcił M. A. Kowalski³. Ważnym momentem w rozwoju badań i opieki nad kulturą ludową tego terenu było powołanie przy wydatnej pomocy sierpeckiego społeczeństwa Muzeum Etnograficznego w Sierpcu.



W. Krajewski i H. Wierzchowski. Fragment z cyklu pt. „Padlewski”. Starcie z wojskami carskimi



W. Krajewski przy pracy

Od 1971 r. do końca roku 1973 zgromadzono 1174 eksponaty etnograficzne, z których połowę stanowią darowizny. W 1974 r. placówka obejmuje swoją działalnością teren całego województwa warszawskiego. Dotychczas przeprowadzono badania etnograficzne w formie dwutygodniowych obczów terenowych w Unieku, Rościszewie i Ligowie w powiecie sierpeckim oraz w Bieżuniu pow. żuromiński. Spenetrowano okolice tych miejscowości w promieniu kilkunastu kilometrów, co stanowi 2/3 powierzchni powiatu. Dla kilku wybranych wsi opracowano szczegółową dokumentację stanu zachowania tradycyjnej kultury. Materiały te zostaną wykorzystane przy budowie i urządzeniu Mazowieckiego Parku Etnograficznego w pobliżu Sierpca. Przystąpiono już do rozbiórki i zabezpieczono kilka zabytkowych obiektów drewnianych, które następnie zostaną postawione na terenie skansenu w okolicach wsi Studzieniec o planowanej powierzchni 38 ha. Napisano także na podstawie dotychczasowych badań dwie prace magisterskie w Uniwersytecie Warszawskim⁴⁾.

W trakcie terenowych penetracji można potwierdzić popularne przekonanie, że tradycyjna kultura materialna ginie nieuchronnie. Opieką prawną objęte są przeważnie obiekty budownictwa drewnianego, z których pewna część zostanie przeniesiona na teren Parku Etnograficznego.

W wąskich ramach niniejszego artykułu chcielibyśmy się skupić na próbie wyjaśnienia niektórych zagadnień związanych z sierpecką

sztuką ludową. Co tkwi u źródeł tego fenomenu, że w powiecie tworzy 22 rzeźbiarzy?

Na progu 30-lecia w sierpeckim oficjalnie nie było wiadomo o konkretnych twórcach ludowych. Tworzyli jednak, jak się okazało później, znani tylko najbliższemu otoczeniu rzeźbiarze. Według obecnie posiadanych wiadomości było wówczas w powiecie co najmniej sześciu takich twórców, w tym dwóch w Zawidzu Kościelnym. Byli to: Mieczysław Ruszkowski, i Franciszek Huras z Sierpca (obydwaj już nieżyjący), Helena Szczypawka-Gołębiowska-Ptaszyńska obecnie mieszkająca w Modrzewiu k. Gójska, Wincenty Krajewski i Stanisław Dużyński z Zawidza Kościelnego oraz Wacław Skirzyński z Rumunek-Chwał.

Tematyka prac żyjących obecnie twórców oraz stosowane środki wyrazu i rozwiązania formalne są nader zróżnicowane. Helena Ptaszyńska tworzy prace bardzo uproszczone w formie, nieporadnie obrobione, zbliżone w swym wyrazie do typu nikiforowskiego. Wincenty Krajewski swoją twórczością rzeźbiarską oddaje całą panoramę wydarzeń i galerię postaci znaczących w historii Polski. O ile w tematyce historycznej zbliża się do naturalizmu, szukając natchnienia w rzeźbie kościelnej i pomnikowej, to w pozostałych pracach stosuje bardziej tradycyjne, „ludowe” rozwiązania. Stanisław Dużyński przemawia do odbiorcy skumulowaniem różnorodnych treści, zawartych w modelowaniu bryły postaci. Takie elementy rzeźby jak kolor, wyraz twarzy, rekwizyty odgrywają w jego przedstawieniach mniejszą rolę. Z kolei



Franciszek Huras pokazuje swoje rzeźby

twórczość Wacława Skirzyńskiego to typowy przykład zmagania artysty z drewnem. Dąży do naturalizmu, co przewoźnie mu się nie udaje. W efekcie powstają prace naturalistyczne w pewnej swej partii, a pozostałe fragmenty zaskakują uproszczonymi rozwiązaniami, zbliżonymi do osiągnięć najlepszych twórców ludowych. Do grupy twórców starszych wiekiem dołączyło ostatnio dwóch rzeźbiarzy. Tworzący systematycznie od kilku lat Władysław Wójcik z Osówki to ciekawy przykład tworzenia sztuki narracyjnej — oddającej dramatyczne zdarzenia czasami zrodzone wprost w bujnej fantazji autora, czasami moralizującej. Ostatni twórca — Tadeusz Sobolewski z Zawidza Kościelnego rzeźbi dopiero drugi rok. Już pierwsze jego dzieła wskazywały na indywidualny styl, polegający na daleko odbiegającym od naturalizmu, uproszczonym przedstawianiu postaci ludzkich. Stosuje jaskrawą polichromię i bogate ornamentowanie przedstawień motywami roślinnymi.

Grupę powyższych sześciu rzeźbiarzy wyróżniliśmy na podstawie kryterium wieku. Najstarszy z nich — W. Wójcik ma 79 lat, najmłodszy W. Skirzyński ma 62 lata. Kategoria ta charakteryzuje się tym, że każdy z wymienionych twórców posiada wyraźnie ukształtowany, indywidualny styl. Ktokolwiek opatrzony z rzeźbą sierpecką bez trudu przyporządkuje daną pracę konkretnemu autorowi. Łączy ich wszystkich to, że stosują dyskretną, stonowaną kolorystykę polichromii. Jedynym wyjątkiem osłabiającym to stwierdzenie jest T. Sobolewski.

Omówionej grupie można by przeciwstawić twórców młodszych, urodzonych w okresie międzywojennym, bądź już w Polsce Ludowej.

W tej kategorii wiekowej tworzy na terenie powiatu 16 rzeźbiarzy, z czego 11 w Zawidzu Kościelnym. Są wśród nich tak znani i cenieni twórcy jak Jan Krajewski i Henryk Wierzchoński — obaj z Zawidza Kościelnego. Choć zjawisk sztuki i ludzi je tworzących nie można zamykać w ścisłe klasyfikacje, istnieje obiektywne zjawisko polegające na tym, że twórczość tej grupy ma kilka cech wspólnych. Kolorystyka ich rzeźb jest przeważnie żywa i dobierana kontrastowo. Sylwetki postaci ludzkich są na ogół przysadziste, bryłowate. Uderza częste przedstawianie dawnych „typów wiejskich” — zakonnika, ekonomia, Żyda, szlachcica, które od dawna na wsi nie występują. W sumie spod dłuta tych rzeźbiarzy wychodzą prace żywe w kolorach, o wyraźnym podkreśleniu ich „ludowości”, korzystające z szerokiej gamy środków. tematyka „sielankowa”, ludowe ubiory postaci, kolorowe patzki w kompozycji itp. Daje się zauważyć w tej grupie wpływ sztuki amatorskiej, a czasami dewocyjno-odpustowej, przetransponowanej „na ludowo”.

Przedstawiając dwie powyższe grupy rzeźbiarzy wprowadziliśmy pewne uproszczenia. Wiadomo bowiem, że przejście do określonej grupy artystycznej nie dokonuje się na podstawie metryki urodzenia. Można wymienić kilku twórców którzy stoją na pograniczu tych dwóch grup, jak na przykład Jan Krajewski czy Edward Szemborski z Zawidza. Żeby jednak odkryć mechanizmy określające charakter działań jakiejś zbiorowości, niezbędne jest podejście socjologizujące. Czym można więc tłumaczyć zarysowane skrótowo powyższe różnice? Istotną rolę odgrywa tutaj — jak się wydaje — odmienny

klimat estetyczny, w jakim wychowały się te dwa pokolenia.

Ci starsi wiekiem twórcy którzy przed kilkudziesięciu laty brali do ręki nóż z zamiarem rzeźbienia, nie mieli naocznych przykładów w swoim środowisku. Wzorem była dla nich rzeźba religijna w kościołach, kapliczkach i w ołtarzykach domowych. Nie mieli osobistych przykładów, a że sztuka ich nie była poddawana ocenie pozawiejskich społeczności, lub wręcz nie była znana najbliższemu otoczeniu, powstawały prace silnie zindywidualizowane.

Twórcy młodszy wiekiem zaczęli tworzyć na początku lat sześćdziesiątych. Działo już wtedy zrzeszenie „Cepelia”, upowszechniające sztukę ludową, którą przedtem interesowali się stosunkowo nieliczni koneserzy. Duży popyt na sztukę ludową w kraju i za granicą wciągał w orbitę cepeliowskiej działalności większość utalentowanych twórców. Mówiąc o „Cepelii” niekiedy wskazuje się na jej negatywne działanie na twórczość ludową, poprzez dostarczanie twórcom zbyt wielkich pakietów zamówień powodujących umasowanie produkcji ze szkodą dla poziomu artystycznego. W sierpeckim nie stwierdzono tego rodzaju niewłaściwej polityki, choć niektórzy twórcy współpracowali i współpracują z „Cepelią”.

Przyczyna wspomnianych zjawisk leży raczej w dużym spopularyzowaniu tej twórczości. Ma to zresztą swój odpowiednik na terenie całego kraju. Każdy, kto zaczyna obecnie rzeźbić, zastaje już duży dorobek swoich poprzedników. W każdym regionie tworzą uznani twórcy, a ich dzieła są dla wszystkich początkujących pierwowzorem. Fakt uznawania twórców za „rzeźbiarzy ludowych” doprowadza do tego, że pozostają oni określonych tematów, które często są tematami upowszechnianymi przez cepeliowskie witryny, telewizję, plakaty i festiwale folklorystyczne. Treści kultury ludowej w świadomości społecznej — jak się to zauważa — kształtowane są głównie także przez te czynniki. Powstaje więc swoista sytuacja, w której artystyczne wytwory rzeźbiarzy wiejskich są akceptowane przez nabywców, co jest momentem podtrzymującym i rozwijającym tę twórczość. Trudno jednak bez osobnych badań wyrokować o szczególnym charakterze tych zależności. Sierpeckie mogłoby być dobrą bazą dla tego rodzaju dociekań.

Czynnikami regulującym twórczość ludową jest zapotrzebowanie społeczne. W sierpeckim połowę twórczości rzeźbiarskiej stanowią nadal

„świętki”. Chociaż funkcja religijna tych przedstawień została prawie zniwelowana, kupowane są one przez sentyment dla tradycji — jako te najbardziej ludowe, oddające ducha minionej epoki. Rzeźbienie stało się dla twórców dodatkowym, a dla niektórych głównym źródłem utrzymania. Wskutek wzrastającej chłonności rynku dokonuje się stopniowo w wielu przypadkach profesjonalizacja tego zajęcia, które — jak dawniej sądzono — jest raczej rezultatem „wewnętrznej potrzeby”. Szczególnie jest to widoczne w dynamicznie rozrastającym się środowisku rzeźbiarzy zawodzkich. Pod koniec 1972 roku tworzyło tutaj 10 rzeźbiarzy, obecnie jest ich już 14. Można przypuszczać, że swoje zdolności sprawdzało w Zawidzu jeszcze więcej osób. Ujawniali się i „odkrywano” jednak tylko tych, którzy uznali swe prace za udane.

Omawiając awans kulturalny powiatu sierpeckiego w powojennym 30-leciu do najznaczniejszych osiągnięć zaliczyć można twórczość ludową. Trudno byłoby w kilku zdaniach zamknąć wypływające stąd kulturotwórcze konsekwencje omawianego zjawiska. Do chwili powstania muzeum w Sierpcu opiekę nad rzeźbiarzami sprawowali w największym zakresie miejscowi działacze regionalni — ludzie najróżniejszych zawodów. Twórczość ludową starano się przybliżyć mieszkańcom regionu. Z lokalnych funduszy zakupywano najcenniejsze prace rzeźbiarskie i wystawiano je m. inn. w Powiatowym Domu Kultury i Cechu Rzemiosł Różnych w Sierpcu. Zbiory te stały się zaczątkiem sierpeckiego muzeum. W ubiegłym roku w Zawidzu zorganizowano jedną z nielicznych w kraju izbę, gdzie prezentuje się pracę miejscowych rzeźbiarzy. Nabywcami rzeźb stają się ostatnio także mieszkańcy wsi, co nie zdarzało się jeszcze kilka lat temu. Coraz częściej w sierpeckim drewniana figurka staje się okolicznościowym prezentem. Tylko przykładowo wymienione zjawiska wskazują na znaczny potencjał kulturowy, który w przyszłości będzie można wykorzystać. Sztuka ludowa bowiem może być wstępnym etapem dla włączania społeczeństwa w krąg sztuki w ogóle. Można dostrzec takie usiłowania, obserwując działalność lokalnych władz administracyjnych, organizacji społecznych i politycznych. Wieloletni mecenat państwa i powołanych do opieki nad sztuką ludową instytucji, we współdziałaniu z miejscową społecznością ilustrują, jak hasło „kultura ludowa dobrem narodu” funkcjonuje w skali jednego z najaktywniejszych na tym odcinku regionu w Polsce.

Przypisy

- 1) M. Przedpeński, Współcześni rzeźbiarze ludowi powiatu sierpeckiego „Polska Sztuka Ludowa”, rok 1962, nr 2
- 2) Fr. Midura, Sylwetki współczesnych twórców ludowych w Sierpeckim, „Notatki Płockie”, rok 1962, nr 1
- 3) Marek A. Kowalski, Sierpecki ośrodek rzeźby ludowej, „Polska Sztuka Ludowa”, rok 1965, nr 3, oraz „Śladami

świętków (rozdział VII Sierpc),
Warszawa 1971

- 4) A. Milewska, Upodobania estetyczne ludności wiejskiej na przykładzie wystroju wnętrz, (maszynopis), Warszawa 1973

E. Słowińska, Obrzędowość drzewna w powiecie sierpeckim, (maszynopis), Warszawa 1973